

## POSTANOWIENIE

31 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

na posiedzeniu niejawnym 31 stycznia 2024 r. w Warszawie  
w sprawie z powództwa R.S. - następcy prawnego J.S.  
przeciwko H.S.  
o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,  
na skutek skargi kasacyjnej R.S. - następcy prawnego J.S.  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi  
z 26 marca 2021 r., I ACa 1294/19,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od R.S. na rzecz H.S. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powódka J.S., której następcą prawnym jest spadkobierca, R.S., wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi wydanego na skutek apelacji powódki od wyroku w sprawie przeciwko H.S. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego ujętego w pytaniu, czy „brak wdzięczności, a w konsekwencji brak udzielenia darczyńcy pomocy przez jednego z dwóch obdarowanych może stanowić przyczynę odwołania darowizny

w stosunku do tego z obdarowanych, który takiej wdzięczności i pomocy darczyńcy nie świadczy, w sytuacji gdy pomoc świadczona jest przez drugiego z obdarowanych”. Zagadnienie to zostało następnie (w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania) przedstawione w kilku wariantach, różniących się jednak wyłącznie sposobem jego ujęcia, a nie warstwą merytoryczną.

W motywach wspomnianego wniosku skarżący stwierdził, że „nie można się zgodzić” z przyjętą przez Sąd Apelacyjny wykładnią art. 898 § 1 k.c., zgodnie z którą – jak zreferował skarżący – „sam fakt, że powódka ma zapewnioną obecne pomoc przez innego z obdarowanych wyłącza [...] możliwość odwołania darowizny z uwagi na nieinteresowanie się przez pozwaną losem powódki i nieudzielenie powódce niezbędnej pomocy przez pozwaną”. Zdaniem skarżącego obowiązek wdzięczności i niesienia pomocy „nie jest zobowiązaniem solidarnym” i dotyczy każdego z obdarowanych z osobna.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa przywołanie przyczyny kasacyjnej unormowanej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga poprawnego zidentyfikowania problemu, w tym odniesienia go do konkretnych przepisów. Konieczne jest także przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen danego zagadnienia (postanowienie SN z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01). Podniesiony problem musi również charakteryzować się nowością; zagadnienie, które było już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, co do zasady traci ten walor (postanowienie SN z 19 marca 2012 r., II PK 294/11). Istotność problemu prawnego wyraża się natomiast w tym, że ma on znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (postanowienie SN z 23 marca 2012 r., I CSK 496/11). Obowiązkiem wnoszącego skargę jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie SN z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14). Tylko we wskazanych wyżej okolicznościach może być realizowana publicznoprawna funkcja skargi kasacyjnej.

Jednocześnie przedstawiony Sądowi Najwyższemu problem musi mieć konkretny związek z rozstrzygnięciem danej sprawy, to jest z zarzutami skargi oraz podstawą prawną i faktyczną zaskarżonego wyroku (postanowienie SN z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13). Przyjęcie skargi do rozpoznania ma bowiem na celu zarówno realizację interesu publicznego, jak i ochronę praw prywatnych. Zagadnienie prawne powinno mieć więc taki wymiar problemowy, aby udzielona przez Sąd odpowiedź miała znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej wniesionej w sprawie, w której pytanie zostało zadane, a jednocześnie – dzięki uniwersalnemu ujęciu – odpowiedź ta uzyskiwała walor aplikacyjny w rozstrzyganiu innych spraw.

Wywody skarżącego nie świadczą o występowaniu w sprawie tak rozumianego zagadnienia prawnego. Sformułowane przez powoda pytanie nie ma charakteru ogólnego i abstrakcyjnego problemu jurydycznego, lecz w istocie stanowi próbę weryfikacji (i podważenia) dokonanej przez Sąd Apelacyjny oceny prawnej sprawy. Skarżący nie podjął przy tym próby wykazania, by pojęcie „rażącej niewdzięczności” jako przyczyny uzasadniającej odwołanie darowizny stwarzało problemy interpretacyjne, w szczególności w kontekście niewdzięczności mającej przejawiać się brakiem aktywnego okazywania wdzięczności. Przeciwnie, z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika, że ocena tej kwestii pozostaje – w ocenie powoda – jasna. Stanowisko takie nie przystaje jednak do przyczyny kasacyjnej z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. i mogłoby być skutecznie prezentowane jedynie w razie powołania się na oczywistą zasadność skargi. Dla porządku należy przy tym wskazać, że w ocenie Sądu Najwyższego nie doszło także do wykazania, by skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona.

Co się tyczy natomiast samej kwestii, czy brak opieki nad darczyńcą przez jednego z obdarowanych może *in abstracto* stanowić rażącą niewdzięczność w rozumieniu art. 898 § 1 k.c., to – niezależnie od jego ewentualnych walorów teoretycznych – nie występuje ono w sprawie. Sąd Apelacyjny nie przyjął bowiem, by sam fakt opiekowania się darczyńcą przez innego obdarowanego *a limine* wyłączał ocenę, że obdarowany, który nie interesuje się darczyńcą, wykazuje się rażącą niewdzięcznością. Podkreślane przez skarżącego stanowisko Sądu Apelacyjnego (wyrażone na s. 9 uzasadnienia) stanowi w istocie element ustaleń

faktycznych tego sądu – z ustaleń tych wynika, że pozwana nie niosła powódce (poprzedniczce prawnej skarżącego) pomocy, gdyż syn powódki, a przy tym były mąż pozwanej, zamieszkiwał ze skarżącą i w związku z tym to on – jako osoba będąca obdarowanym, domownikiem, a przy tym członkiem najbliższej rodziny darczyńcy – opiekował się matką. Z dalszych wywodów Sądu drugiej instancji (s. 10 uzasadnienia) wynika natomiast, że w okolicznościach sprawy działanie pozwanej można było uznać za niewdzięczność, jednak nie miała ona charakteru rażącego – ze skutkiem braku podstaw do zastosowania art. 898 § 1 k.c.

W konsekwencji odpowiedź na postawione przez skarżącego pytanie nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż przyczyną oddalenia apelacji (a wcześniej powództwa) nie było przyjęcie jednego z możliwych poglądów w przedmiocie pytania przedstawionego w skardze kasacyjnej, lecz indywidualna ocena tego, czy *in casu* działania pozwanej wyczerpywały znamiona rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania. O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, ich wysokość ustalając na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Pełnomocnik działający w imieniu skarżącego z urzędu (wcześniej reprezentujący jego poprzedniczkę prawną) nie zgłosił wniosku o przyznanie mu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, wobec czego nie orzekano o jego wynagrodzeniu; na etapie działania w imieniu skarżącego nie podjął on zresztą żadnych czynności (co uzasadnione było stanem sprawy); natomiast o wynagrodzeniu za etap reprezentowania z urzędu poprzedniczki prawnej skarżącego orzeczono wcześniej w odrębnym postanowieniu.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

(J.T.)

(r.g.)

